



*Kolumna dofinansowana ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach*



PODSUMOWANIE szczytu klimatycznego COP24

W dniach od 3 do 15 grudnia 2018 r. w Katowicach odbyła się 24. Sesja Konferencji Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu tzw. COP24 (Conference of the Parties). Głównym celem było doprecyzowanie i wdrożenie Porozumienia paryskiego z 2015 roku, które jest pierwszą umową klimatyczną mającą na celu ograniczenie globalnego ocieplenia.

Przedstawiciele ze 196 państw, w tym liczne głowy państw, szefowie rządów oraz blisko 100 ministrów środowiska i spraw zagranicznych z całego świata debatowało nad pakietem klimatycznym. Według władz Katowic w sumie wraz z obserwatorami i dziennikarzami w szczyście uczestniczyło ponad 21,5 tys. osób. Przez dwa tygodnie poruszono i przedyskutowano szereg bardzo ważnych kwestii dotyczących przyszłości klimatycznej

nej Ziemi. Trudne i burzliwe negocjacje spowodowały, że szczyt trwał dłużej niż pierwotnie zakładano.

Największymi punktami spornymi były kwestie finansowania walki ze zmianą klimatu i zmiany w polityce energetycznej uboższych państw. Po zaciepłych dyskusjach osiągnięto kompromis i jednogłośnie przyjęto tak zwaną Katowicką Księgę Reguł, która ma być „mapą drogową” (Rulebook) wejścia w życie ustaleń Porozumienia paryskiego. Najważniejsze założenia zawarte w 200 - stronicowym Pakiecie katowickim dotyczą przyszłej strategii realizowania polityki klimatycznej na całym świecie. Jest to ogólnie zbiór zasad, którymi mają się kierować państwa, aby ograniczyć globalne ocieplenie na poziomie

2 stopni Celsjusza - a w razie możliwości o 1,5 stopnia Celsjusza.

W Pakiecie katowickim podkreślono potrzebę zwiększenia przez wszystkie jego strony ambicji w polityce klimatycznej. Ma to na celu zapewnić państwom gospodarkom najwyższy możliwy stopień adaptacji do zmian klimatu i zmniejszenia ich skutków. Pakiet wzywa do większego zaangażowania i przedstawiania od 2020 r. długoterminowych strategii ograniczania emisji, aby wszystkie strony porozumienia systematycznie rozliczały się z przygotowanych przez siebie planów redukcji emisji CO₂. Chodzi o to, aby od 2020 r. państwa miały takie plany określone aż do 2025 r., a potem robiły podobnie co 5 lat. Określono również sposób wymienia się przez państwa informacjami o dobrowolnych zobowiązaniach do redukcji emisji CO₂ (Nationally Determined Contributions – NDC).

Pakiet katowicki wskazuje także na konieczność zwiększenia finansowania na działania dotyczące ochrony klimatu, a przede wszystkim zwiększenia dostępu do nowych technologii oraz przekazywania środków finansowych państwom rozwijającym się przez państwa rozwinięte. Negocjacje w tej sprawie opóźniła Turcja, która zażądała usunięcia jej z grupy państw rozwiniętych i dołączenia do państw rozwijających się w celu łatwiejszego dostępu do pomocy finansowej. Ostatecznie udało się dojść do porozumienia i strony ustaliły, że po 2020 r. rocznie będą przeznaczać na ochronę klimatu 100 mld dolarów. Bank Światowy zobowiązał się, że w latach 2021-2025 podwoi swoje dotychczasowe wydatki na rzecz ochrony klimatu do kwoty 200 mld dolarów.

Podczas COP24 Polska przedstawiła trzy inicjatywy, które zostały przyjęte przez inne strony szczytu. Jako pierwszą zaprezentowano inicjatywę o solidarnej i sprawiedliwej transformacji (ang. Solidarity and Just Transition Silesia Declaration). Deklaracja ta pozwoli ochronić klimat przy jednoczesnym utrzymaniu rozwoju gospodarczego i tworzeniu nowych miejsc pracy. Sprawiedliwa transformacja ma już miejsce na Śląsku, ponieważ w ubiegłym roku rząd przyjął program, którego głównymi elementami są: innowacyjność, przedsiębiorczość, kapitał ludzki, środowisko, energetyka, a także poprawa warunków rozwojowych miast. W długoterminowej perspektywie program ma doprowadzić do zmiany profilu gospodarczego regionu i stopniowo zastępować tradycyjne sektory gospodarki, nowymi przedsięwzięciami w sektorach bardziej produktywnych, innowacyjnych i zaawansowanych technologicznie. Na szczyście zaprezentowano również polsko-brytyjską inicjatywę na rzecz promocji elektromobilności i transportu zeroemisyjnego. Katowickie Partnerstwo dla Elektromobilności (ang. Driving Change Together – Katowice Partnership for Electromobility) ma łączyć partnerów w działaniach na rzecz czystego transportu. Deklaracja zakłada tworzenie sieci miast, regionów, państw czy firm i organizacji, których celem ma być m.in. wymiana doświadczeń na temat rozwoju elektromobilności.

Ostatnia przyjęta polska inicjatywa to „Lasy dla klimatu” - wskazuje ona na kluczową rolę lasów jako natu-

ralnych pochłaniaczy CO₂. Badania naukowe pokazują, że poprzez sadzenie odpowiednich gatunków drzew można zwiększyć zdolność lasów do pochłaniania CO₂, a tym samym zmniejszyć zmiany klimatu. Z tego względu Polska na COP24 pokazała, jak dążyć do osiągnięcia równowagi między emisjami i pochłanianiem, posługując się innowacyjnymi rozwiązaniami w zakresie prowadzenia gospodarki leśnej. Podczas COP24 nie osiągnięto porozumienia dotyczącego realizacji artykułu 6 Porozumienia paryskiego, który zakłada utworzenie po 2020 r. nowego, międzynarodowego rynkowego mechanizmu handlu emisjami, opartego na sprawozdawczości, co uniemożliwi podwójne naliczanie tych samych redukcji emisji. Sprzeciw wobec tych zapisów zgłosiła Brazylia przystając przy bardziej korzystnych dla siebie zapisach. Unia Europejska przekonała Brazylię do wycofania sprzeciwu wobec dokumentu końcowego w zamian za odroczenie uregulowania tej sprawy do 2019 r. Rozwiązanie to zostało skrytykowane przez większość państw, którym zależało na porozumieniu w tej ważnej sprawie.

Kluczowy pod względem klimatycznych negocjacji będzie rok 2019, ponieważ zaplanowano na niego szczyt ONZ do spraw zrównoważonego rozwoju, podczas którego państwa powinny przedstawić swoje dokonania względem najnowszych ustaleń raportu opracowanego przez Międzyrządowy Zespół do spraw Zmian Klimatu (IPCC). A pod koniec 2019 roku odbędzie się kolejna międzynarodowa, 25 konferencja klimatyczna w Chile. Wtedy to państwa będą starały się dojść do porozumienia w kwestiach, których nie ustalono w Katowicach, tak jak np. w zakresie międzynarodowego handlu emisjami.

Szczyt klimatyczny w Katowicach z całą pewnością przejdzie do historii, jednak nie z powodu wypracowania przyszłościowego i godnego podziwu planu działania, gdyż na COP24 nie udało się doprowadzić do konkretnych i odkrywczych postanowień pakietu końcowego. W zamian za to uczestnicy prowadzili bardzo burzliwe debaty oraz pokazali niejednokrotnie upór i niechęć do kompromisów. Polscy przedstawiciele, którzy byli gospodarzami COP24 pozytywnie oceniają szczyt klimatyczny i świętują sukces, mimo niekoniecznie pozytywnych komentarzy ekspertów. Którzy twierdzą, że samo przyjęcie zasad wdrażania Porozumienia paryskiego i przyznanie, że świat potrzebuje pilnych działań jest niewystarczające w obliczu zagrożenia, jakim jest zmiana klimatu.

JUSTYNA KAPITAN
*Dział Rolnictwa Ekologicznego
i Ochrony Środowiska
Źródło: cop24.gov.pl*

*Treści zawarte w publikacji nie stanowią
oficjalnego stanowiska organów
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony
Środowiska i Gospodarki Wodnej
w Katowicach*